

# L O O K

Oryginalnie

Kulturalnie

Literacko

Obiektywnie

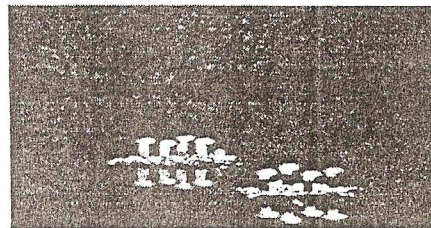


GAZETKA STWORZONA PRZY WSPÓŁPRACY DZIECI  
POD REDAKCJĄ  
M. BOCZAR-BŁADZIŃSKIEJ, M. GAŁĘZIOWSKIEJ, A. GŁUCH,  
A. KATARZYŃSKIEJ, A. ZŁOMAŃCZUK



## Wianki, Noc Świętojańska

Ostatni dzień wiosny/pierwszy dzień lata 23/24 czerwca



### Noc Świętojańska (Wianki)

Noc Świętojańska (inne nazwy: Noc Kupały, Noc Kupalna, Kupalnocka, Palinocka, Sobótka, Sobótki, Wianki) to święto przywitania lata, związane z letnim przesileniem i najdłuższym dniem roku, wywodzące się jeszcze z pogańskich obrzędów Słowian. Noc Świętojańska obchodzona jest w wigilię Świętego Jana więc jest to noc z 23 na 24 czerwca. Zbiega się ona (nie co do dnia) z najdłuższym dniem w roku.

Noc Świętojańska (Noc Świętego Jana) - podobnie jak inne święta pogańskie także święto letniego przesilenia i przywitania lata było zwalczane przez Kościół, jako święto ciemnoty i zabobonów. Nie mogąc jednak poradzić sobie z silnie zakorzenionymi obrzędami tradycjami i zwyczajami, Kościół przyjął politykę asymilacji i adaptacji świąt pogańskich, tak narodziła się Noc Świętojańska - od Jana Chrzciciela, którego święto przypada na 24 czerwca, czyli dzień zbliżony do dnia letniego przesilenia.

Noc Kupały (Noc Kupalna, Kupalnocka) - geneza tej nazwy nie jest dokładnie znana i istnieje na ten temat kilka teorii. Istnieje teza jakoby słowo "kupała" miało związek z indoeuropejskim "kump", słowem oznaczającym grupę ludzi, gromadę. W innej tradycji możemy znaleźć litewskie bóstwa, wśród których występuje 'Kupole' - duch wiosny, płodności, urodzaju. Rosyjska nazwa święta "Iwan Kupala", białoruskia "Kupalle", ukraińska "Iwana Kupala" wskazują jednak na powiązanie tej nazwy z Janem Chrzcicielem (Iwan - Jan, Kupat - myć, kąpać) wskazywałoby to, że Noc Kupały nie jest nazwą pierwotną, ale powstała już po "przejęciu" święta przez Kościół.

Sobótka (Noc Sobótkowa) - tu także pojawiają się różne teorie na temat genezy tej nazwy. Jedna z nich mówi o pochodzeniu słowa sobótka od "sabat", czyli spotkania, zlotu złych mocy. O prawdopodobieństwie tej teorii może świadczyć fakt, że "sobótkowe spotkania" były często pełne rozpustnych obrzędów, czarów i magii. Inne źródła zwracają uwagę, że być może nazwa wzięta się od nazwy dnia - Soboty, był to podobno, świąteczny dzień Słowian. Istnieje także legenda o Sobótkce, przepięknej dziewczynie, która została zamordowana w najkrótszą noc roku.

Wianki - nazwa ta wywodzi się z całą pewnością od popularnego w tym dniu zwyczaju puszczenia wianków na wodę.

### Zwyczaje, Tradycje, Obrzędy, Legendy, Wróżby Sobótkowe

Sobótka, Noc Świętojańska, Wianki, Noc Kupały to święto radości, miłości, młodości, wody, ognia, natury, płodności, urodzaju itp. W tą noc ludzie wychodzili na pola, naderżekę i przy licznych ogniskach (Ognie Sobótkowe, Ognie Świętojańskie, Ognie Świętego Jana) bawili się radośnie wśród muzyki i tańców do białego rana. Jako, że było to święto miłości, młodości, urodzaju te były często rozpustne, pełne wróżb i magii. Najbardziej znaną wróżbą sobótkową było oczywiście puszczenie wianków na wodę, stąd też jedna z nazw święta - "Wianki". Panny na wydaniu puszczały na wodę, uplecione ze świeżych kwiatów i ziół, wianki. Wyłowienie wianka przez kogoś wróżyło szybkie zamążpójście, jeśli wianek zatonął panna nie miała szans na męża. Ze swej strony najkrótszej nocy związana jest także legenda o kwiecie paproci. Według słowiańskich wierzeń paproć miała zakwitać raz w roku w tę właśnie noc. Kto znalazł kwiat paproci mógł cieszyć się nadchodzącym szczęściem i bogactwem. Legenda o kwiecie paproci obecna jest w opowieściach i wierszach, ale także w francuskich, niemieckich i skandynawskich.



<http://halloween.friko.net/wianki.html>

## WYDARZENIA

20. V. 2009.

*„Ferdynand Wspaniały - bohaterem spotkania Małopolskiego Kuratora Oświaty z pacjentami szpitala dziecięcego w Prokocimiu“*

Małopolski Kurator Oświaty odwiedził 20 maja małych pacjentów szpitala dziecięcego w Krakowie - Prokocimiu. Podczas kolejnej wizyty w szpitalu Artur Dzigański zachęcał maluchy do czytania książek. Sam przeczytał im opowieść o Ferdynandzie Wspaniałym.

W spotkaniu uczestniczyła grupa ok. 30 dzieci - od zerówki do piątej klasy szkoły podstawowej. To pacjenci różnych oddziałów szpitala w Prokocimiu, którym towarzyszyli także rodzice i nauczyciele. Tym razem wszyscy wspólnie odwiedzili bibliotekę. Dzieci wysłuchały opowieści pani bibliotekarki o skarbach, jakie kryją się w książkach. Do czytania zachęcał ich gorąco Małopolski Kurator Oświaty. Artur Dzigański sam dał przykład maluchom, czytając im książkę o przygodach Ferdynanda Wspaniałego, autorstwa Ludwika Jerzego Kerna. Jego mali słuchacze zostali obdarowani lekturami, które Pan Kurator osobiście podpisywał. Dzieci wręczyły swojemu gościowi własnoręcznie wykonaną pracę plastyczną.

Artur Dzigański odwiedził szpital w odpowiedzi na zaproszenie, które zostało do niego skierowane przez dyrekcję działającego w tej placówce Zespołu Szkół Specjalnych nr 3. W jego skład wchodzi Przedszkole Specjalne nr 16, Szkoła Podstawowa Specjalna nr 108 oraz Gimnazjum Specjalne nr 70. Placówka istnieje od 1966 roku. Jej uczniami są pacjenci Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie - w okresie choroby i pobytu w szpitalu. Zajęcia dydaktyczno - wychowawczo - terapeutyczne odbywają się w salach dydaktycznych, salach zabaw i przy łózkach chorych dzieci w poszczególnych klinikach szpitala. Dzieci mogą korzystać ze szkolnej biblioteki. Szkoła posiada wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, która dostosowuje zajęcia do poziomu wydolności wysiłkowej ucznia, dbając o wszechstronny rozwój jego osobowości. Szczególny nacisk w procesie terapeutyczno - wychowawczym kładzie się na umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, traumatycznych związanych z pobytym w szpitalu, readaptacją po powrocie do domu, promocją zdrowia, kształtowanie wrażliwości społecznej i właściwego stosunku do otaczającego świata. Tutaj uczniowie odnajdują atmosferę pełną ciepła i zrozumienia. dał przykład maluchom, czytając im książkę o przygodach Ferdynanda Wspaniałego, autorstwa Ludwika Jerzego Kerna. Jego mali słuchacze zostali obdarowani lekturami, które Pan Kurator osobiście podpisywał. Dzieci wręczyły swojemu gościowi własnoręcznie wykonaną pracę plastyczną.

<http://www.kuratorium.krakow.pl/>

## CZY WIESZ, ŻE...

### *Gdzie najbezpieczniej się schować w czasie burzy?*

Kiedy jesteśmy na wycieczce i zaczyna padać, logiczne wydaje się poszukanie schronienia pod najbliższym drzewem. Jednakże w czasie burzy jest to ostatnie miejsce, gdzie powinniśmy stanąć. Pioruny uderzają w najwyższe uziemione obiekty. Równie złym pomysłem jest schowanie się pod parasolem- zwłaszcza jeśli okolica jest płaska i w zasięgu wzroku nie ma żadnej wysokiej budowli ani drzewa. Jeśli znajdziemy się na naprawdę otwartej przestrzeni takiej jak pole golfowe, to najważniejszym punktem może być wasza głowa. A jeśli nasze włosy zaczynają nam stawać dęba to znaczy że zaraz uderzy w nas piorun.

Najlepsze co można zrobić podczas burzy, to wejść do budynku lub samochodu. Kiedy nie ma takiej możliwości, najlepiej poszukać obniżenia gruntu np. rowu. Zanim się tam ukryjemy koniecznie sprawdźmy czy nie ma tam wody.(która przewodzi elektryczność), a następnie postarajmy się wpełznąć do rowu kuląc się jak tylko można. Powinniśmy złączyć stopy by całe ciało miało ten sam ładunek elektryczny- i położyć ręce na kolanach. Przy odrobinie szczęścia, nawet jeśli uderzy w nas piorun elektryczność spłynie przez ręce do nóg omijając serce.

### *Co będzie kiedy Słońce się wypali ?*

Za około 5 miliardów lat w jądrze Słońca zacznie brakować wodorowego paliwa, podtrzymującego słoneczny żar, i zacznie się ono kurczyć. Jednocześnie będzie wydzielano energię do pozostałych warstw słonecznego globu, który ulegnie podgrzaniu i wejdzie w fazę rozszerzania. Minie zaledwie następny milion lat, a nasze słońce stanie się czerwonym olbrzymem. Będzie tak wielkie, że sięgnie orbity Ziemi, niszcząc wszelkie życie na naszej planecie. W tym samym czasie jego jądro osiągnie zaledwie 2 % początkowych rozmiarów i będzie już tak gorące, że zacznie się w nim seria wybuchów, które rozerwą ginące Słońce, obdzierając jądro z obtaczających je warstw materiału. Zostanie on odrzucony w eksplozji, tworząc mglistą obwódkę- mgławicę planetarną. Jądro zaś uspokoi się i pozostanie gorącym białym karłem, który powoli wystygnie i zgaśnie.

## OKIEM UCZNIWA...

Maj zapowiadał się tak samo jak kwiecień. Kiedy mówię „tak samo mam na myśli „tak samo chropnie“. Czyli ogólnie mówiąc, maj miał być tak chropny jak kwiecień. Jednak, nasza wychowawczyni zapowiedziała ta nam majową zieloną-szkotę! więc może nie miało być aż tak źle - i maju mamy zieloną-szkotę. Pojechaliśmy do teby. Kaszka, słuchasz mnie?! - ta Kaszka, to ja

Mam 12 lat i mieszkam w Krakowie, światowej stolicy Smoka Wawelskiego i preli.

- Pewnie znawu zapatrytas się w okno?! - warknęła do mnie nauczycielka przyrody

- Ależ skądże! Nie śmiałabym! Tak, zapatrytam się. - odpowiedziałam

- Wiesz chociaż co powiedziałam?

- Tak. Powiedziałam pani, że w maju będzie zielona-szkota.

Nauczycielka popatryła na mnie takim wzrokiem, jakby co najmniej rozjechała walcem jej ulubiony model anatomiczny.

- Masz szeregście. - wycedziła

Koleżanka z ławki obok wciągnęła powietrze ustami, po czym wstrzymała je na jakieś 30 sekund. Zawsze tak robi kiedy się niepokoi. Na szeregście zadzwonił dzwonek na przerwę.

Wszyscy wybiegli z klasy, momentalnie rozpoczynając bitwę na woreczki po kanapkach. No, prawie wszyscy. Ja z moją przyjaciółką Dagą pobiegliśmy do toalety - jedynego miejsca w którym podczas przerwy można spokojnie porozmawiać.

- Hej... To już w okno można spojrzeć?! - zdenerwowała się Daga

- No, przecież słyszałaś. I jeszcze podkreśliła „znawu“! Pierwszy raz w to okno patrzę! Bo wczoraj wymieniła! Poczekaj... Co mamy teraz?

- Chyba w-f.

- O, nie.

Wbiegłyśmy z toalety w zabojeznym tempie. Dlaczego?

Bo gdy mamy w-f, pani Gatochyńska może przychodzić do przebie-  
ralni na przerwę. No, więc kiedy jest dzwonek, a klasa nie jest  
przebrana, to pani ma zazwyczaj wpisać mi do dziennika wielkie  
1 albo uwagę.

Na całe szczęście ominęłyśmy Największe Pole Wozniakowej Bitwy  
(w skrócie NPWB) i wbiegłyśmy do przebieralni. Fajnie, bo dwa  
miesiące temu pani dyrektor kupiła takie osobne szatnie jak  
są w sklepach z ubraniami. Tylko nasze zamykają się na taką  
śmieszną wajchę.

Kiedy miałam już na sobie spódnicę i koszulkę od w-fu, a zosta-  
ły mi buty i skarpetki rozległ się dzwonek.

- No nie! Mam założone tylko spódnicę i koszulkę! - zamierzałam  
się dosyć mocno

Jednak...

Zanim zdążyłam skończyć to zdanie rozległ się drugi dzwonek:

- Przerwa?

Trzeci...

- He?

Czwarty...

No, i wtedy zorientowałyśmy się, że to nie dzwonek na przerwę  
czy lekcję. To dzwonek alarmowy! Czyli trzeba było się ewakuo-  
wać!

Założyłam szybko buty i nacisnęłam klamkę raz, drugi, trzeci...

- Chciała. Nie mogę otworzyć drzwi!

- Czekaj! - Daga też nie mogła wyjść - Drzwi się zacięły!

- Geniuszu, to akurat wiem! - powiedziałyśmy patrząc przez otwór

pod drzwiami i upewniając się, że nikt nie robi nam kawaty  
- Przez ten otwór się nie przecisnę! Przejdziemy górą!

Podstawiłam stół, który był w mojej szatni pod drzwiami i kazałam przyjaciółce zrobić to samo. Weszłam na niego i podciągnęłam się na ręce. Po chwili znalazłam na górze drzwi i przez nie opuściłam lądując na podłogę. Daga zrobiła to samo.

Chwycałam torbę z książkami do ręki i pobiegłam w stronę drzwi.

- Biegiem! - ryknęłam, chwytając powieszony na ścianie plan ewakuacji w dłoń.

Teraz zastanawiam się, po co to zrobiłam. Przecież wyjście było naprzeciwko drzwi z sali gimnastycznej.

Nagle stanęłam jak wryta, a biegnąca za mną Dagmara zde-  
rzyła się ze mną.

Na sali jak gdyby nigdy nie siedziały dziewczyny wpatrowane w nas jak sroki w kocioł. Na środku stała pani Gatochyńska z gwizdkiem w ustach i drwiną miłą.

- No, nie! - parsknęła śmiechem Daga - Pierwszoklasisci mieli mieć dzisiaj prekę przeciwpożarową!!! Haha!

- He?!! - nie mogłam się potapać

- Powieście mi o co tu chodzi?!! - zapytała pani

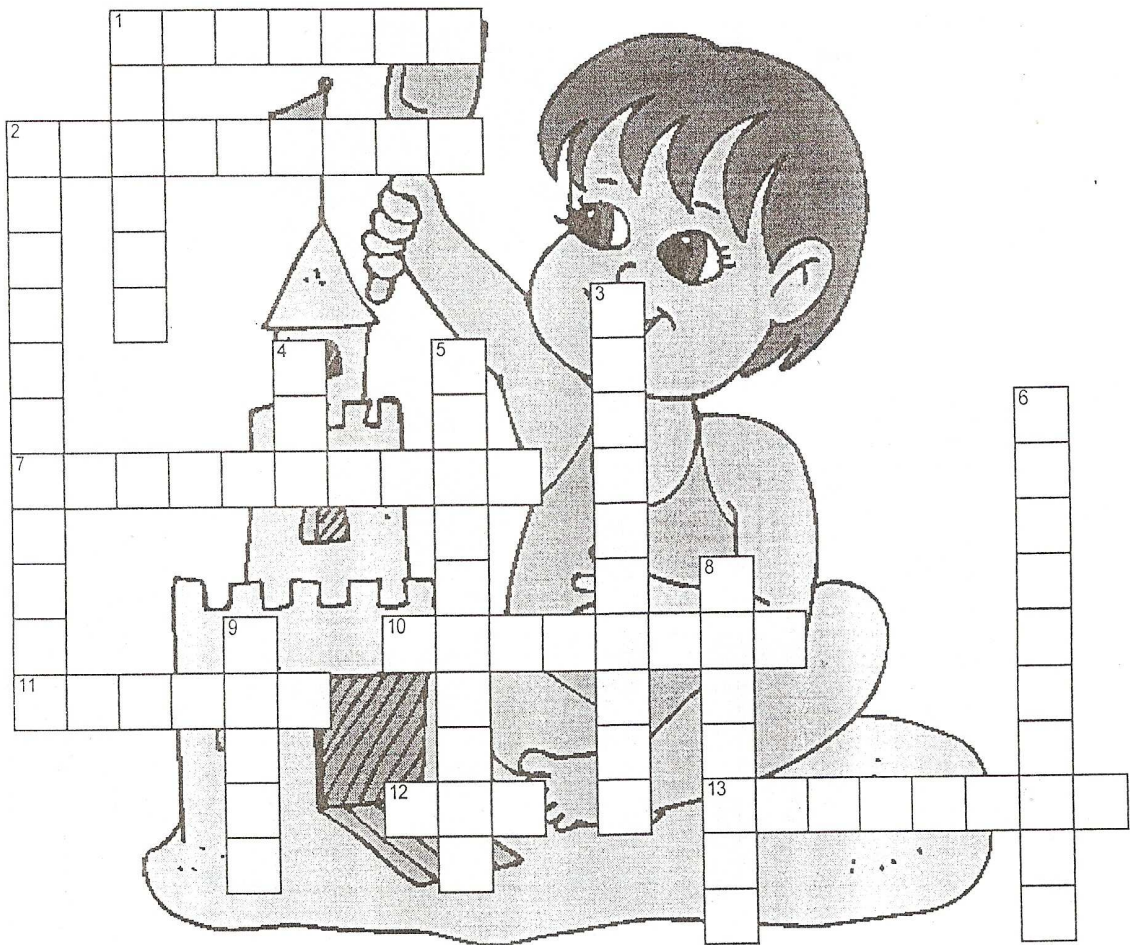
Po chwili cała sala pękła ze śmiechu - Nawet pani.

- No, co? ... Haha! Spózniliście się, ale ... Haha! Rozśmieszycie mnie do Tez, a mało komu się to udaje ... Haha! Dam wam jeszcze jedną szansę! Niech mi się to nigdy więcej nie powtórzy okey? A co do przejścia nad drzwiami ... Haha ... Dostajecie ode mnie po piętko! - powiedziała

Po raz kolejny ... Haha ... Upiechło nam się ... Haha!



# Summer Vacation



SANDCASTLES WINTER SUMMER SUNBATHING HOT WEATHER VOLLEYBALL  
SUNGLASSES WET BARBECUE SURFING WATERMELON BEACH SUNSCREEN  
ICECREAM

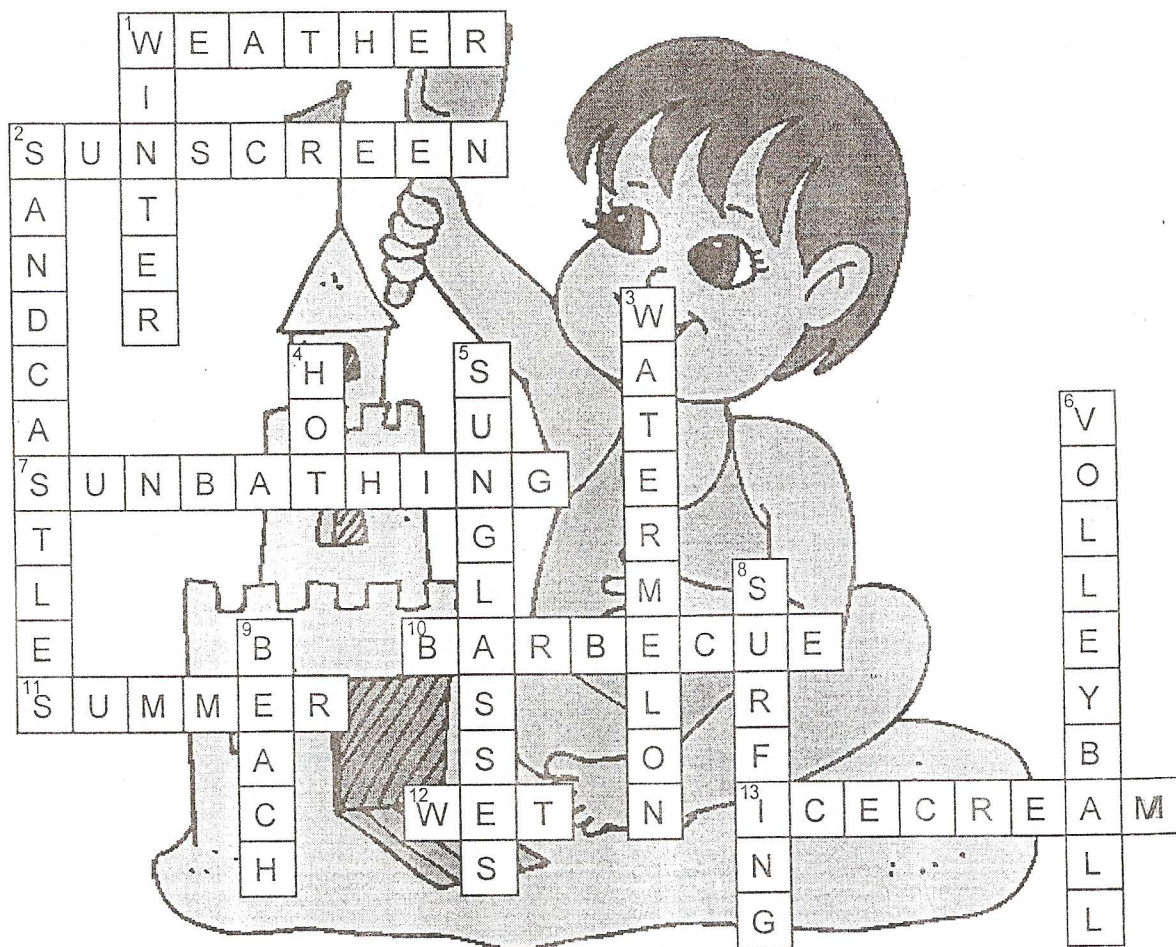
## Across

1. What's the \_\_\_\_\_ like in summer?
2. Wear this to protect against harmful ultra-violet radiation
7. A summer activity done by the beach which involves lying in the sun to get a tan.
10. We are going to have a \_\_\_\_\_ by the beach. We will roast lots of meat outside.
11. What season usually starts on June 21st in the Northern Hemisphere?.
12. The opposite of dry.
13. Something we usually eat in the summer made from fruits, milk and ice.

## Down

1. What season does Australia go through in June, July & August?
2. What do children like to build on the beach in the summer?
3. Large oblong green fruit with red center.
4. Winter is to cold as Summer is to \_\_\_\_?
5. What do you usually wear to protect your eyes from the sun?
6. This sport is often played on sand.
8. A summer sport that involves riding on the waves with a special board.
9. Where waves meet the sand.

# Summer Vacation



SANDCASTLES WINTER SUMMER SUNBATHING HOT WEATHER VOLLEYBALL  
 SUNGLASSES WET BARBECUE SURFING WATERMELON BEACH SUNSCREEN  
 ICECREAM

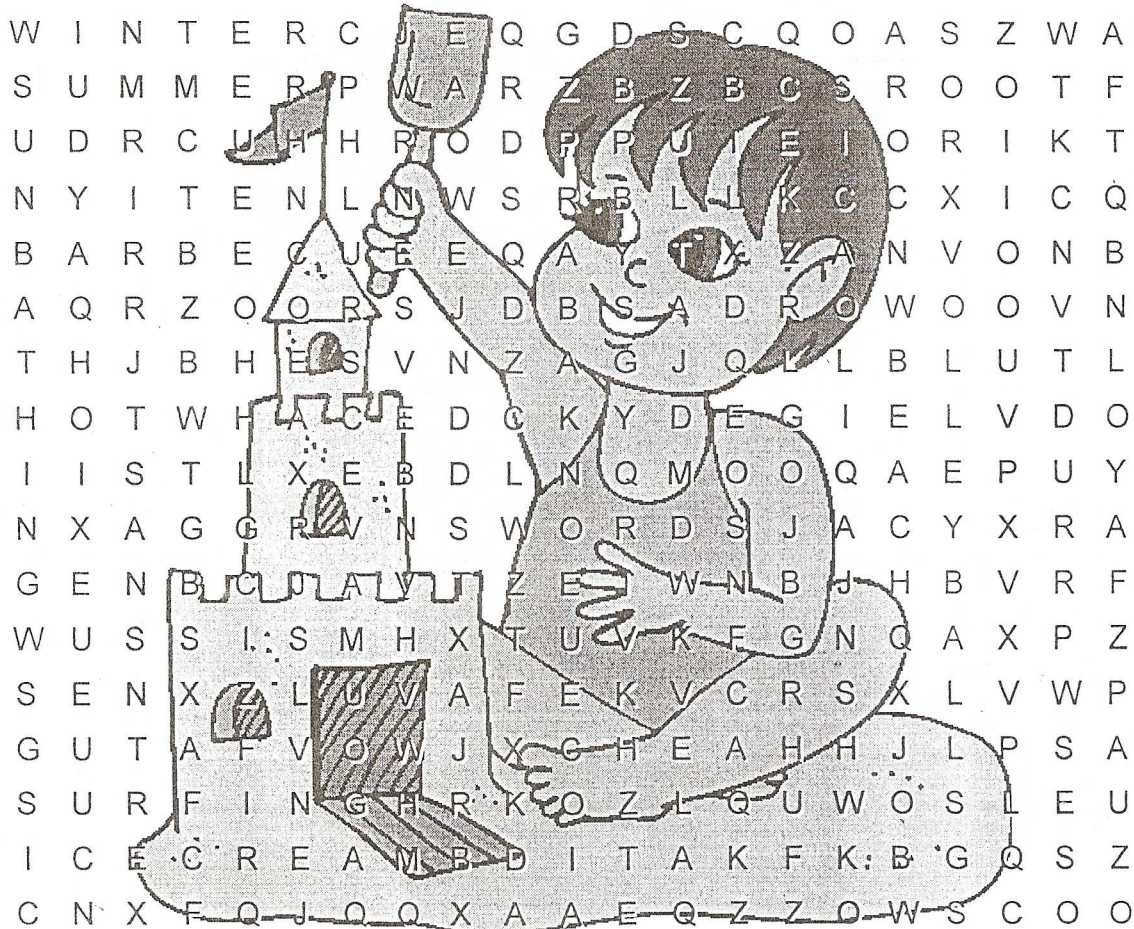
## Across

1. What's the \_\_\_\_\_ like in summer? [WEATHER]
2. Wear this to protect against harmful ultra-violet radiation [SUNSCREEN]
7. A summer activity done by the beach which involves lying in the sun to get a tan. [SUNBATHING]
10. We are going to have a \_\_\_\_\_ by the beach. We will roast lots of meat outside. [BARBECUE]
11. What season usually starts on June 21st in the Northern Hemisphere?. [SUMMER]
12. The opposite of dry. [WET]
13. Something we usually eat in the summer made from fruits, milk and ice. [ICECREAM]

## Down

1. What season does Australia go through in June, July & August? [WINTER]
2. What do children like to build on the beach in the summer? [SANDCASTLES]
3. Large oblong green fruit with red center. [WATERMELON]
4. Winter is to cold as Summer is to \_\_\_\_? [HOT]
5. What do you usually wear to protect your eyes from the sun? [SUNGLASSES]
6. This sport is often played on sand. [VOLLEYBALL]
8. A summer sport that involves riding on the waves with a special board. [SURFING]
9. Where waves meet the sand. [BEACH]

# Summer Vacation



DTASSSLAECN

WRINET

ESMMRU

SNNBGIHTAU

THO

RHEAWET

ALYBVLELLO

ESSSSGLUNA

EWT

URAEECBB

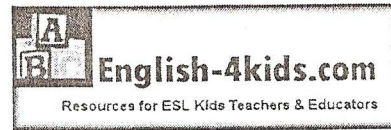
RGIUFNS

TOLREAMEWN

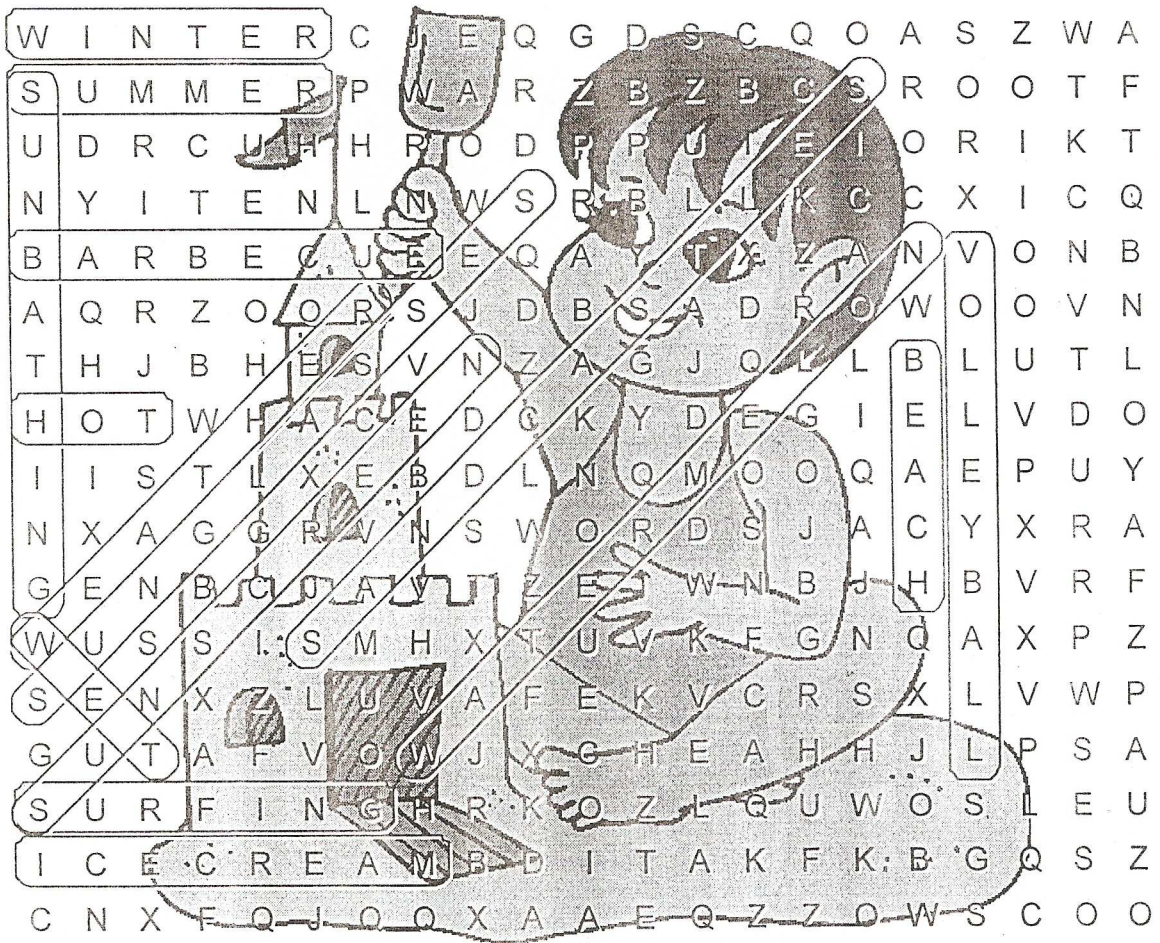
HEACB

CUESNSERN

CICRAMEE



# Summer Vacation



DTASSSLAECN

WRINET

ESMMRU

SNNBGIHTAU

THO

RHEAWET

ALYBVLELLO

ESSSSGLUNA

EWI

URAECCBB

RGIUFNS

TOLREAMEWN

HEACB

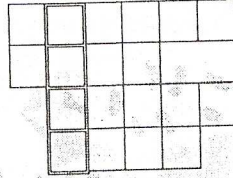
CUESNSERN

CICRAMEE

## POMYŚL ...

### Krzyżówka dla KLAS I - III

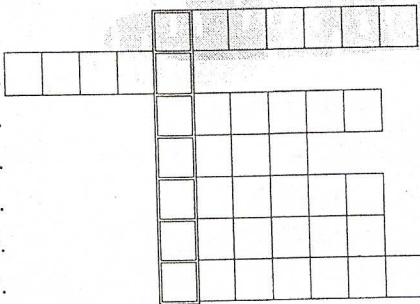
- 1.
- 2.
- 3.
- 4.



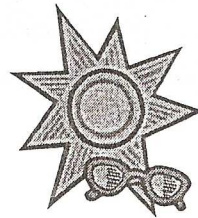
1. Może być drożdżowy.
2. Naszywana na dziurę.
3. Może być na zakupy lub na książki.
4. Wyglądamy przez...?

### Krzyżówka dla KLAS IV - VI

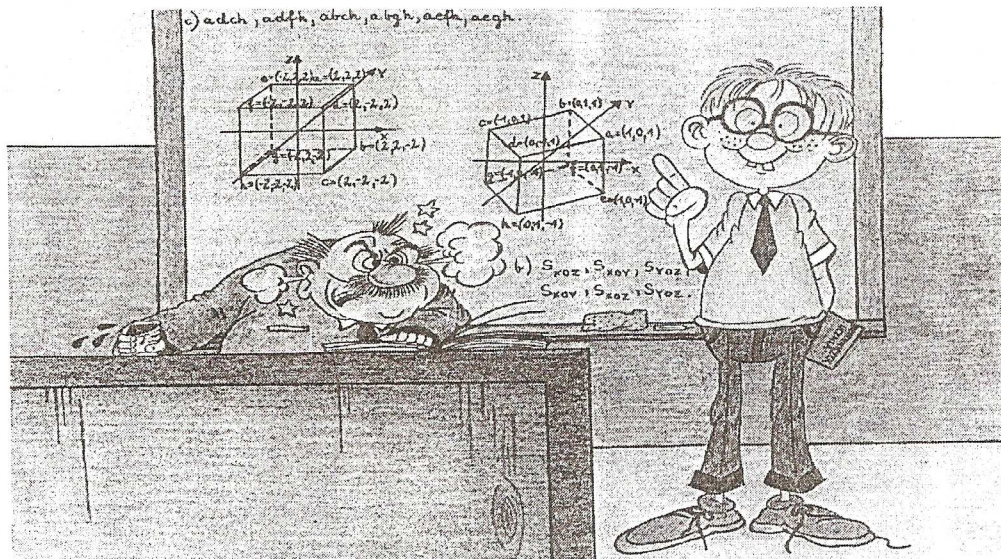
- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.



1. Np. marchewka.
2. Miejsce, gdzie możemy się poopalać.
3. Na znaczki.
4. Operowa ...
5. Jest nim np. pomarańcza.
6. Nadmorska miejscowość..
7. Europejski kraj nadbałtycki.



## O szkole na wesoło ...



*Gdy uczeń przerośnie mistrza ...*

### **NA SZTUCE:**

- Czym charakteryzuje się architektura grecka?
- Ruinami!

### **NA JĘZYKU POLSKIM:**

- Wymień przynajmniej dwie sztuki Szekspira.
- "Romeo" i "Julia".

*NA RELIGII:*

Ksiądz pyta na lekcji:

- Kto z was chce iść do nieba?

Wszyscy podnoszą rękę oprócz Michała.

- A ty dlaczego nie chcesz?

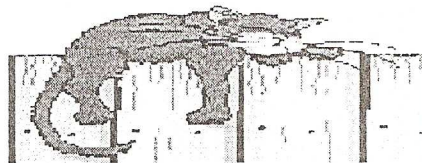
- Bo obiecałem mamie, że po lekcjach wrócę do domu.

**KODEKS SZCZĘŚLIWEGO UCZNIĄ**

**2. Kochaj swoje łóżko**

**1. Uczeń rodzi się  
znięczony  
i żyje po to,  
by odpocząć.**

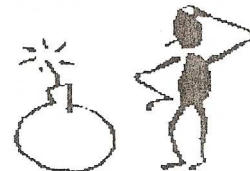
*jak siebie samego.*



**3. Nauka jest męcząca.**

*NAWET W SZKOLE BYWA ŚMIESZNIĘ*

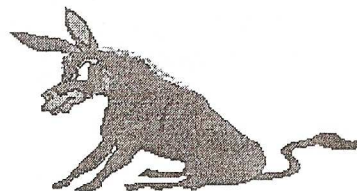
**4. Jeżeli zrobienie czegoś  
sprawia ci trudność,  
pozwól to zrobić innym.**



*NA GEOGRAFII*

**5. Nadmiar wypoczynku  
nigdy nikogo  
nie doprowadził  
do śmierci.**

**6. Kiedy ogarnia cię  
ochota do nauki,  
usiądź i poczekaj,  
aż ci przejdzie.**



## NOWOŚCI KINOWE - FILM

### *„Wojna polsko-ruska”*

(Polska, 2008)

Obyczajowy

Reżyseria: Xawery Żuławski

Scenariusz: Xawery Żuławski

Na podstawie powieści: "Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną": Doroty Masłowskiej

#### Treść:

Adaptacja słynnej współczesnej powieści Doroty Masłowskiej. "Wojnę polsko-ruską pod flagą biało-czerwoną", "pierwszą polską powieść dresiarzką", Masłowska napisała jeszcze w liceum. Opublikowana w 2002 roku książka stała się bestsellerem, ale i tematem licznych dyskusji.

W głównej warstwie narracyjnej "Wojna..." opowiada o przygodach dresiarza Silnego z pięcioma kolejnymi dziewczętami. Jednocześnie stanowi nadrealistyczną alegorię polskiej tożsamości narodowej w rzeczywistości małego miasta w województwie pomorskim. Wątki kryminalne przeplatają się w niej z nadzwyczaj dojrzałą egzystencjalną refleksją.

#### Obsada:

Borys Szyc - Silny

Michał Czernecki - Lewy

Dorota Masłowska - Masłowska

Sonia Bohosiewicz - Natasza

Ewa Kasprzyk - Mama

## NOWOŚCI MUZYCZNE - PŁYTA

### Piotr Rubik - *„Rubikone”*

*„Rubikone”* to najnowszy album Piotra Rubika. Artysta do współpracy przy nowym wydawnictwie zaprosił same kobiety. One według kompozytora najpiękniej wyrażają wyjątkowe uczucia i emocje: miłość, radość, wzruszenie, niepewność, nadzieję, tęsknotę, których na *„Rubikone”* ma nie zabraknąć.

Na płycie usłyszymy między innymi Iwonę Węgrowską, Joannę Liszowską, Isis Gee. Znaną z programu *„Mam talent!”*: Paulinę Lendę, Ewę Lewandowską i Asię Si. Wszystkie wokalistki śpiewają kompozycje Piotra Rubika.



On sam również postanowił zaśpiewać jeden utwór "Kiedy mężczyzna płacze". Ta bardzo osobista piosenka, opowiada o niezwykle pięknej chwili, kiedy mężczyzna dowiaduje się, że zostanie ojcem.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE - KSIĄŻKA

**Marina Mayoral: „Fryderyk Chopin. Biografia ilustrowana”.**

wydawca: Muza

miejsce wydania: Warszawa

data wydania: 2009

kategoria: biografie

*"Chopin. Biografia ilustrowana"* nie jest typową książką prezentującą życiorys wielkiego kompozytora.

Album jest zbiorem esejów o niepospolitym człowieku i genialnym artyście. Autor - Janusz Ekiert - znawca twórczości Chopina z niezwykłą lekkością i wnikliwością porusza najważniejsze tematy związane z osobą wielkiego pianisty. Poznajemy Chopina jako satyryka, marzyciela, wielkiego patriotę. Autor ukazuje nam wybitnego muzyka takim, jakim go nie znamy - człowieka o wielu talentach, nie tylko muzycznym, który potrafił pięknie rysować, miał też duży talent aktorski, m.in. znakomicie parodiował inne osoby. Z felietonów wyłania się obraz Chopina karykaturzysty, dandysa, człowieka obdarzonego niespotykaną wrażliwością, ale i poczuciem humoru. Obraz artysty niezwykłego, który swoją osobą bawił zarówno warszawskie, jak i paryskie salony. Autor przybliżył nam też postaci najbliższe Chopinowi. Są rozdziały poświęcone ojcu oraz kobietom ważnym w życiu wielkiego muzyka: Konstancji Gładkowskiej, Delfinie Potockiej, Marii Wodzińskiej i George Sand. Dzięki licznym fotografiom archiwalnym i współczesnym możemy prześledzić, jak wyglądały miejsca związane z Chopinem za jego czasów i obecnie.